Nr. 20. KRAKÓW, 15 LISTOPADA 1918. ROK XXII.

CENA PRENUMERATY
miejscowej:
rocznie . . . . . K 2·—
półrocznie . . . . . „ 1·—
zamiejscowej
rocznie . . . . . K 2·40
półrocznie . . . . . „ 1·20
Numer pojedynczy 20 hal.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów nie zwraca się. — Reklamacye nieopieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.

OGNISKO

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ DRUKARZY I ODLEWACZY CZCIONEK ORAZ POKREWNYCH ZAWODÓW AUSTRYI

REDAKCYA i ADMINISTRACYA
Kraków, Rynek 12, III p.
Wszelkie korespondencye i pisma odnoszące się czy do Redakcyi, czy Administracyi adresować należy:
Kraków, Rynek l. 12, III piętro.
INSERATY FACHOWE przyjmuje się tylko za poprzedniem opłaceniem po 30 hal. za jeden wiersz petitowy. Dla członków wzajemnych stowarzyszeń oblicza się inseraty do 8-miu wierszy 1 koronę.

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA. PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

Związek Stowarzyszeń drukarzy i odlewaczy czcionek oraz pokrewnych zawodów Austryi.

Wszystkim kolegom, powracającym ze służby wojskowej, zwracamy uwagę na ugodę o „Przyjęciu ponownem towarzyszów powracających z pola walki“, zawartą w dniu 9 grudnia 1915 r. między państwowym Związkiem austryackich właścicieli drukarń i naszym Związkiem. **Jest zasadą, że należy towarzyszów powracających z wojny, bez względu na to, czy są wojennymi inwalidami, lub nie, przyjąć napowrót do tych drukarń, w których ostatnio pracowali.** Przyjęcie powracających z wojny towarzyszów ma nastąpić podług kolei dawniejszej przynależności do danej oficyny w miarę istniejącego lub następczego zapotrzebowania. Uzdolnienie do robót specyalnych należy przytem w pełnej mierze uwzględnić. Każdy z wojny powracający towarzysz ma się natychmiast zgłosić w Biurze stręczenia pracy. Jeżeliby nadarzyła mu się sposobność objąć to miejsce, które zajmował przed wojną, powinien je napowrót przyjąć. Równorzędne Biura stręczenia pracy, o ile to dotyczy ich zakresu działania, winny postępować podług powyższych zasad.

Co to jest organizacya?

II.

Należenie więc do organizacyi tylko w celu asekuracyjnym jest pojęciem błędnem, a ci, którzy są tego zdania, prawdopodobnie nie zastanawiają się nad tem, że członek organizacyi, mający wszczepione — za pomocą działu ubezpieczeniowego — poczucie koleżeństwa, będzie je również spełniał i w dziale agitacyjnym, a więc nie będzie obniżał ceny pracy, lecz przeciwnie będzie się starał o jej podniesienie, a przynajmniej utrzymanie na tym poziomie, na jaki ją wzniosła koleżeńska solidarność, zwana organizacyą. Solidarna spójnia przynosi również korzyść indyferentom organizacyjnym, o czem oni jednak nie chcą wiedzieć. Często nawet słyszymy, jak nienależący do związku „kolega“, na czynione mu z tego powodu uwagi, ma tylko jedną frazeologiczną odpowiedź: Zarobki moje zawdzięczam mojej pracy! Nie potrafi jednak dać konkretnej odpowiedzi na pytanie: Co powoduje, że zarobki nie są niższe od obecnie pobieranych, co normuje, że cena za pracę musi być utrzymana w pewnej wysokości, pomimo ustawicznie okazywanej chęci obniżania jej ze strony niejednego przedsiębiorcy. Tego rodzaju osobnik, korzystający zawsze z tego, co ogół stworzy, mówi często, iż „od organizacyi nic nie potrzebuje“, ale gdy idzie mu o osiągnięcie najkorzystniejszego zarobku, wówczas właśnie powołuje się na postanowienia wywalczone przez naszą solidarność, czyli organizacyę, jak np. cennik, udawanie się na drogę instancyj rozstrzygających spory, wynikłe z interpretacyi cennika, lub wreszcie obowiązujące orzeczenia tych instancyj.

O braku znajomości budowy naszej organizacyi przekonać się również możemy, słysząc z ust niejednego kolegi (stojącego kilkanaście lat bez przerwy w kondycyi) utyskiwania na zapłacenie przez niego wielkiej ilości wkładek — rzekomo bezpotrzebnie — gdyż nigdy nie znajdował się w sytuacyi uprawniającej go do korzystania z jakiejkolwiek zapomogi. Taki kolega powinienby zapytać siebie, czy też przypadkiem swej długoletniej bezkondycyjności nie zawdzięcza właśnie płaceniu owych wkładek, a bezstronna odpowiedź pytanie potwierdzi, bo pozostający bez pracy, gdyby był bez wszelkiej materyalnej pomocy, nie szukałby w życiu ideałów, lecz starałby się kolegę z kondycyi wysadzić — przez podjęcie roboty za niższą cenę — a nie czyni tego z świadomości, że w tej przykrej sytuacyi przymusowego bezrobocia wspierany jest pieniądzmi pochodzącymi z wkładek kolegi pracującego, który je niejednokrotnie uważał jako niepotrzebnie z kieszeni wyrzucane. Ta wymowna ilustracya najlepiej świadczy o konieczności istnienia w naszej organizacyi obu wyżej wspomnianych działów.

Nietrudno nam też stwierdzić bezpodstawność narzekań na niski wymiar wsparć organizacyjnych, gdy wiemy już, iż sami jedynie dostarczamy funduszów, z których się te wsparcia wypłaca. Jeżeli więc świadczenia są za niskie, to dowód, że nas nie stać na płacenie wyższych wkładek.

W dalszem rozpatrywaniu systemu organizacyjnego spostrzegamy, że celem należytego informowania członków o przebiegu spraw organizacyjnych otrzymuje każdy z nas wydawane nakładem związku peryodyczne pismo zawodowe, oraz roczne sprawozdanie. Prócz tego szereg spraw omawiany i wyjaśniany jest na zgromadzeniach, zwoływanych przez zarząd organizacyi, krążą od czasu do czasu po drukarniach okólniki informacyjne. Widzimy więc, że tylko dokładne czytywanie komunikatów organizacyjnych i pilne uczęszczanie na zgromadzenia może nas organizacyjnie wyrobić, a zarazem wypełnić tę powinność, której — zaniedbując ją sami — domagamy się od jakiejś urojonej postaci, „organizacyi“, mówiąc ustawicznie: „organizacya powinna mię objaśnić, organizacya powinna mi powiedzieć“ i t. p. Niestety, nie wszyscy koledzy rozumieją sposób, w jaki organizacya objaśnia swych członków, bo dziś jeszcze słyszymy niejednego przyznającego się bez żenady do braku znajomości cennika. Osobnik mówiący coś podobnego robi wrażenie analfabety, bo cennik drukarski nie jest przecież żadną łamigłówką; wystarczy go przeczytać, aby sobie zawarte w nim wiadomości przyswoić, a zarazem przekonać się, że za jego pośrednictwem organizacya pragnie nam „powiedzieć“, pragnie nas „objaśnić“ o naszych warunkach pracy i płacy.

Urząd cennikowy austryackich drukarzy.

Ogłoszenie.

Wskutek upływu z dniem 31 grudnia 1918 r. okresu trwania obecnie obowiązującego Cennika i przedłożonego Urzędowi cennikowemu wniosku ze strony Związku Stowarzyszeń drukarzy i odlewaczy czcionek oraz pokrewnych zawodów Austryi o zmianę Cennika, sprawa rewizyi Austryackiego Cennika drukarskiego dojrzała do stanowczego rozstrzygnięcia. Na prezydyalnem posiedzeniu Urzędu cennikowego, na które zaproszono przedstawicieli obu Związków zawierających kontrakt: Państwowego Związku austryackich właścicieli drukarń i Związku Stowarzyszeń drukarzy i odlewaczy czcionek oraz pokrewnych zawodów Austryi, jako też bezstronnych przewodniczących, omówiono gruntownie celowość rewizyi Cennika i możliwość przedłużenia obecnie obowiązującego Cennika, rozważając szczegółowo trudności, tak te, które właśnie teraz unicestwiają zebranie się w komplecie Rady cennikowej, jak i te, które zostały wywołane przez ogólne polityczne i gospodarcze stosunki. Wynikiem tych obrad jest zgoda obu Związków — w zasadzie pod pewnemi zastrzeżeniami — na przedłużenie obecnie ważnego Cennika. Po przeprowadzonej rozprawie uchwalono między obu Związkami następujące zmiany, odpowiadające stosunkom, do Austryackiego Cennika drukarskiego:

Zmiany do Austryackiego Cennika drukarskiego, ważne od 1 stycznia do 31 grudnia 1919 r.

(Jako podstawę na przedłużenie okresu trwania Cennika przyjęto podwyższenie wszelkich pozycyi zasadniczych o 35%. Wszystkie inne procentowe zwyżki lub zniżki w Cenniku (z wyjątkiem tych, które są miarodajne dla ustalania minimum zecera maszynowego) nie podlegają żadnej zmianie.)

I. Ogólne postanowienia.

§ 5. Minimum stałej płacy.

1. Wysokość stałej płacy pozostawioną jest obopólnemu porozumieniu, nie może jednak być niższą od podanych poniżej ustanowień minimalnych.

2. Minimum stałej płacy dla wszystkich wyuczonych i ukwalifikowanych towarzyszów (z wyjątkiem zecerów maszynowych i odlewaczy przy monotypach, patrz §§ 58 i 63) wynosi tygodniowo w koronach:

Klasa miejscowości:	I	II	III	IV	V
Stopień A. W pierwszym roku po wypisie	30	31	32	35	38
Stopień B. Do ukończenia 23 roku życia	36	39	42	43	46
Stopień C. Po ukończonym 23 roku życia	41	43	46	47	51

3. Rozliczenie minimum na dni i godziny przedstawia się następująco:

Klasa miejscowości	**Stopień A.** W pierwszym roku po wypisie				**Stopień B.** Do ukończenia 23 roku życia				**Stopień C.** Po ukończonym 23 roku życia			
	Tydzień	8¾ godzinny dzień pracy	8¼ godzinny dzień pracy	Godzina	Tydzień	8¾ godzinny dzień pracy	8¼ godzinny dzień pracy	Godzina	Tydzień	8¾ godzinny dzień pracy	8¼ godzinny dzień pracy	Godzina
	K	K	K	hal	K	K	K	hal.	K	K	K	hal.
I	30	5·08	4·79	58	36	6·04	5·69	69	41	6·91	6·52	79
II	31	5·25	4·95	60	39	6·56	6·19	75	43	7·26	6·85	83
III	32	5·43	5·12	62	42	7·09	6·68	81	46	7·70	7·26	88
IV	35	5·86	5·53	67	43	7·26	6·85	83	47	7·88	7·43	90
V	38	6·39	6·02	73	46	7·70	7·26	88	51	8·58	8·09	98

§ 7. Postanowienia szczegółowe dla zecerów i korektorów.

1. Jeżeli przy przyjmowaniu zecera żąda się znajomości języka obcego, z wyjątkiem języków krajowych, wówczas należne mu minimum podnosi się o cztery korony. Jeżeli jednak będzie to język ojczysty zecera, podwyżka ta wynosi tylko K 1·50.

3. Jeżeli ukwalifikowany drukarz używany jest stale lub przeważnie, a więc więcej, niż 26 godzin tygodniowo, do czytania korekt, to należne mu minimum podnosi się o siedem koron. Jeżeli zajęcie zecera przy czytaniu korekt trwa mniej, niż 26 godzin tygodniowo, wynagrodzenie to redukuje się do K 1·35 za dzień.

§ 8. Postanowienia szczegółowe dla maszynistów i drukarzy.

1. Każdy maszynista jest obowiązany objąć obsługę drugiej maszyny lub tyglówki. Jeżeli stale i równocześnie obsługuje prócz jednej maszyny pospiesznej drugą maszynę lub tyglówkę, otrzymuje za drugą maszynę wynagrodzenie siedem koron, za tyglówkę dodatek cztery korony do należnego mu minimum. Postanowienie to jednak, z wyjątkiem głównych miast krajowych, nie odnosi się do oficyn, w których jest w ruchu tylko jedna maszyna i jedna tyglówka.

2. Do stałej obsługi więcej, niż dwóch maszyn, maszynista nie jest obowiązany. Jako granicę czasu chwilowej obsługi trzeciej maszyny oznacza się w miejscowości należącej do I klasy 20, w reszcie klas, z wyjątkiem Wiednia, 15 godzin tygodniowo. W tym wypadku maszynista otrzymuje jako odszkodowanie K 1·35 za dzień.

4. Przy maszynie rotacyjnej może być zatrudniony tylko należycie wyuczony maszynista lub drukarz. Ma on prawo żądać dodatku K 13·50 do należnego mu minimum.

§ 9. Praca pogodzinowa.

3. Wynagrodzenie za pracę pogodzinową wynosi dla pracującego towarzysza na stałe, oprócz należytości, przypadającej mu za godzinę z płacy tygodniowej, w czasie od 6 godziny rano do 9 godziny wieczór tyle halerzy za godzinę, ile koron wynosi należne mu minimum. Dla pracującego towarzysza na sztukę wynosi to wynagrodzenie tyle halerzy, ile koron wynosi pełne miejscowe minimum. — W czasie od godz. 9 wieczór do 12 w nocy podnosi się wynagrodzenie o 27 halerzy, od 12 w nocy do 6 godz. rano o 68 halerzy za godzinę.

5. Między ukończeniem pracy a podjęciem jej na nowo w dniu następnym ma być co najmniej

ośm godzin odpoczynku. Jeżeli zarząd zakładu żąda skrócenia tego czasu spoczynku, należy się towarzyszowi poza jego płacą wynagrodzenie w wysokości 80 halerzy za każdą ujętą godzinę spoczynku.

II. O układzie ręcznym na sztukę i w związku z nim będących robotach technicznych.

§ 16. **Ceny układu.**

1. Cena za tysiąc liter alfabetu pismem od petitu do garmondu wynosi:

Klasa miejscowości:	I	II	III	IV	V	
Frakturą i antykwą . .	68	70	73	76	78	halerzy.
Alfabetem greckim, ruskim i hebrajskim (literami bez punktów) .	70	73	76	78	81	„

§ 21. **Interlinie.**

1. Interlinie i reglety (rozumie się interlinie na całą szerokość układu) oblicza się według rzeczywiście użytej ilości za 1000 sztuk:

a) ćwierć-petitowe lub grubsze interlinie i reglety:

Klasa miejscowości:	I	II	III	IV	V
halerzy:	95	101	108	115	122

b) 1/8 petitowe interlinie z wyłączeniem reglet:

Klasa miejscowości:	I	II	III	IV	V
halerzy;	122	128	135	142	149

§ 35. **Roboty pomocnicze.**

1. Za roboty pomocnicze, których cena wynosi mniej, niż cztery korony, i które zecer pakietowy złożyć musi z kaszt nie jemu przydzielonych, należy się odszkodowanie 80 halerzy wówczas, jeżeli musi rozbierać na wykonanie tej roboty lub po jej ukończeniu.

III. Szczegółowe postanowienia dla zecerów na sztukę odnośnie do układu dzieł i broszur, nie wyłączając układu pakietowego.

§ 51. **Łamanie.**

1. Jeżeli dzieło nie składa się na kolumny, liczy się za łamanie arkusza w następujący sposób:

Folio	4 strony	. 149	halerzy,
Quarto	8 stron	. . 189	„
Octavo	16 „	. . 223	„
Lexikon-Octavo . . .	16 „	. . 270	„
Duodez	24 strony	. . 324	„
Sedez	32 „	. . 341	„

V. O układzie i odlewie maszynowym oraz połączonych z tem robotach technicznych.

§ 58. **Płaca i czas pracy.**

1. Składanie i odlewanie na maszynach odbywa się tylko za stałą płacą. Płaca zecera maszynowego wynosi w czasie nauki w pierwszych czterech tygodniach tyle, ile wynosi należne mu, jako ręcznemu zecerowi, minimum bez dodatku: w drugich czterech tygodniach dodatek wynosi 5%, w trzecich czterech tygodniach 10%, a w pozostałym czasie nauki 15%.

2. Tygodniowa płaca wyuczonego zecera maszynowego ustala się w ten sposób, że do należnego mu, jako ręcznemu zecerowi, minimum dolicza się dodatek 35%, jeżeli żąda się od niego czyszczenia i utrzymywania w porządku maszyny; w innym razie dodatek wynosi 30%. W ten sposób wynikają następujące płace dla trzech stopni w pięciu klasach miejscowości w koronach:

Klasa miejscowości	I	II	III	IV	V
Przy 8¾-godzinnym czasie pracy (35% dodatku do minimum zecera ręcznego).					
Stopień *A.* W pierwszym roku po wypisie	40 50	41·85	43·20	47 25	51·30
Stopień *B.* Do ukończenia 23 roku życia	48·60	52 65	56·70	58·05	62·10
Stopień *C.* Po ukończonym 23 roku życia	55·35	58·05	62·10	63·45	68·85
Przy 8-godzinnym czasie pracy (30% dodatku do minimum zecera ręcznego).					
Stopień *A.* W pierwszym roku po wypisie	39 —	40 30	41·60	45·50	49 40
Stopień *B.* Do ukończenia 23 roku życia	46·80	50 70	54·60	55·90	59·80
Stopień *C.* Po ukończonym 23 roku życia	53·30	55·90	59·80	61·10	66·30

5. Zecer, obznajomiony z układem maszynowym, który tylko pomocniczo zajęty jest przy maszynie, musi otrzymać płacę w wysokości należnego mu według Cennika minimum z dodatkiem najmniej czterech koron. Jeżeli zecer taki zatrudniony jest przy maszynie, to otrzymuje za ten czas wynagrodzenie jako zecer maszynowy, i to przynajmniej za jeden dzień.

§ 59. **Szychty.**

6. Towarzysze, pracujący w drugiej szychcie, bez względu na to, czy w jednym, czy w dwóch okresach, otrzymują 5% dodatku w ten sposób, że przypadający im, jako zecerom maszynowym, dodatek (patrz § 58, ust. 2) podnosi się z 30% na 35%, względnie z 35% na 40%. (Dla zecerów pierwszej szychty odpada ten dodatek.) Dla towarzysza, mającego płacę z dodatkiem 35%, jest miarodajną powyżej podana skala płacy w § 58, ust. 2. Dla zecera, który ma prawo do dodatku 40%, przypadają następujące należytości w koronach:

Klasa miejscowości	I	II	III	IV	V
Stopień *A.* W pierwszym roku po wypisie	42·—	43·40	44·80	49·—	53·20
Stopień *B.* Do ukończenia 23 roku życia	50·40	54·60	58·80	60·20	64·40
Stopień *C.* Po ukończonym 23 roku życia	57·40	60·20	64·40	65·80	71·40

§ 63. **Postanowienia szczegółowe dla maszyn do odlewania przy monotypach.**

4. Płaca wyuczonego odlewacza przy monotypie wynosi pełne miejscowe minimum zecera ręcznego z dodatkiem 5% przy obsłudze jednej maszyny, a 20% przy dwóch maszynach.

Przeto wynoszą płace w koronach, jak następuje:

Klasa miejscowości	I	II	III	IV	V
Dla odlewacza, obsługującego jedną maszynę	43·05	45·15	48·30	49·35	53·55
Dla odlewacza, obsługującego dwie maszyny	49·20	51.60	55·20	56·40	61·20

VI. Osobne postanowienia co do układu dzienników.

§ 64. **Dla Berna, Gracu, Morawskiej i Polskiej Ostrawy, Pilzna i Pragi.**

I. Dla dzienników, wykonywanych w normalnym czasie pracy (od godz. 7 rano do godz. 7 wieczór).

b) Stale przy dziennikach zajęci zecerzy ręczni otrzymują do należnego im cennikowego minimum dodatek, wynoszący tygodniowo w Pradze K 3·38, w Bernie, Gracu, Morawskiej i Polskiej Ostrawie, Pilznie K 2·70. Zecerzy, nie zajęci stale przy dzienniku, o ile ich praca wynosi tygodniowo 10 lub więcej godzin, otrzymują we wszystkich wyżej wymienionych miejscowościach dodatek w wysokości 7 halerzy za godzinę ich pomocniczej pracy.

II. Dla dzienników wykonywanych poza normalnym czasem pracy.

a) Zecerzy ręczni, których czas pracy w stosunku do Cennikiem oznaczonego (§ 2 Austryackiego Cennika drukarskiego) w całości lub częściowo zostal przesunięty, otrzymują następujące dodatki:

od 7 do 9 godziny wieczór 27 halerzy za godzinę,
„ 9 „ 12 „ w nocy 34 „ „ „
„ 12 „ 6 „ w nocy 54 „ „ „
„ 6 „ 7 „ rano 27 „ „ „

Podział dodatków przeprowadzić należy według postanowień § 9, ust. 4, Austryackiego Cennika drukarskiego.

Niezależnie od tych dodatków oblicza zecer sztukowy w myśl postanowień Austryackiego Cennika drukarskiego.

c) Zecerzy maszynowi, zajęci stale przy dzienniku, otrzymują do minimum zecera maszynowego dodatek, wynoszący w Pradze K 3·38, w innych wyżej wymienionych miejscowościach K 2 70. (W dopłacie tej mieści się już 5% odszkodowanie przewidziane Cennikiem [§ 59, ust. 6] dla zecerów maszynowych, pracujących w drugiej szychcie nocnej.

d) Inni ukwalifikowani towarzysze otrzymują w myśl Austryackiego Cennika drukarskiego takie same dodatki, jak zecerzy ręczni, z wyjątkiem maszynistów rotacyjnych, ponieważ dodatek dla nich jest przewidziany w § 8, ust 4. Maszyniści rotacyjni, którzy pracują w nocy, otrzymują według powyższych postanowień dodatek godzinowy K 2·70 za noc, mimo że przy dłuższej pracy nocnej dostają także pełne wynagrodzenie za godziny

§ 65. **Dla Krakowa, Lwowa i Tryestu.**

Minimum dla tych trzech miejscowości wynosi tyle, co w Pradze, z tą różnicą, że dodatek K 3·38 podnosi się dla Krakowa i Lwowa do K 10·12, dla Tryestu do K 6·75. Zecerzy maszynowi otrzymują w tych trzech miejscowościach dodatek 25% do minimum z powyższym dodatkiem (t. j. przy stopniu *C* dla Krakowa i Lwowa K 57·38 + 25% = K 71·71, w Tryeście K 54 + 25% = K 67 50).

Zaprotokołowane oświadczenia.

Ogólne dodatki.

Wszyscy towarzysze, pobierający płacę ponad minimum, otrzymują ogólne dodatki w takiej wysokości, jak podwyższa się minimum obowiązujące do 31 grudnia 1918 r. w odnośnej klasie miejscowości i stopniu płacy.

Wiedeń, dnia 19 października 1918 r.

Za Państwowy Związek austryackich właścicieli drukarń:

Emil Siegel m. p.
wiceprezydent.

Za Związek Stowarzyszeń drukarzy i odlewaczy czcionek, oraz pokrewnych zawodów Austryi:

Józef Dvořáček m. p. sekretarz. *Leopold Pochop* m. p. przewodniczący.

Urząd cennikowy austryackich drukarzy przyjmuje do wiadomości te zmiany do Austryackiego Cennika drukarskiego i zarazem oświadcza, że one nie naruszają ważności umów obu kontrahentów Cennika, które pozostają przeto i nadal w mocy obowiązującej.

Następnie Urząd cennikowy oświadcza, że w razie wprowadzenia maszyn drukarskich lub zastosowania sposobów drukowania, nieobjętych dotąd jeszcze Cennikiem, na żądanie chociażby tylko jednej z zawierających kontrakt strony, zwoła w przeciągu czterech tygodni Radę cennikową, która winna ustalić odnośne postanowienia do Cennika.

Wiedeń, dnia 21 października 1918 r.

Antoni Hölzl przewodniczący towarzyszów. *Jerzy Jahoda* przewodniczący pryncypałów.

Ludwik Gross
kierownik.

Sprawozdania z posiedzeń Zarządów i Zgromadzeń.

Nadzwyczajne Zgromadzenie. We wtorek dnia 12 b. m. odbyło się w lokalu „Ogniska" o godz. 7 wieczór Zgromadzenie drukarzy wraz z personalem pomocniczym w celu zajęcia stanowiska wobec ciągłych napaści niektórych gazet krakowskich na obecny ruch robotniczy, dążący do wyzwolenia klasy robotniczej. Zgromadzeniu przewodniczył kol. Knöbel. Pierwszy zabrał głos kol. Misiołek, poczem przedstawił następującą rezolucyę: „Zebrani w dniu 12 listopada b. r. pracownicy drukarscy postanawiają: Niedopuścić do zohydzania ruchu ludowego w dziennikach krakowskich i dołożą wszelkich sił i użyją wszystkich środków, aby położyć tamę temu bałamuceniu i fałszowaniu opinii publicznej przy budowie nowej Polskiej Republiki Ludowej, w której klasa robotnicza dąży do zdobycia należnego jej stanowiska". Po długiej dyskusyi, w której przemawiali kol. Pankiewicz, Taubmann, Witkowski, Maczuga, Krawczuk, Koczorowski, Blaustein i inni, uchwalono jednogłośnie postawioną przez kol. Misiołka rezolucyę.

Następnie kol. Misiołek przedstawił sprawę 8-godzinnej pracy. W dyskusyi zabierało głos wielu kolegów. Uchwalono jednogłośnie domagać się wprowadzenia w przedsiębiorstwach drukarskich **ośmiogodzinnego czasu pracy** i to od dnia 18 listopada. Uchwałę tę ma prezydyum organizacyi zakomunikować Związkowi właścicieli drukarń.

KRONIKA.

— Ośmiogodzinny czas pracy w przemyśle drukarskim. Od poniedziałku 18 b. m. w całej zachodniej Galicyi wprowadzony został **8-godzinny czas pracy**. Pracujący na porachunek (na sztukę) doliczają za 4 godziny do rachunku tygodniowego 10%.

— Wstrzymanie pracy przy „Kuryerze Illustrowanym" w Krakowie. „Il. Kuryer Codzienny", lekceważąc jak zwykle wszystko, co nie nadaje się na jego młyn, tak i rezolucyę uchwaloną na zgromadzeniu drukarskiem w Krakowie wydrwił. Pracujący personal słusznie uczuł się takiem postąpieniem dotknięty i nie chcąc się narażać, aby to „pismo" nadal wyszydzało ich własną organizacyę, wstrzymali się od pracy i w sobotę rano, dnia 16 b. m., „Illustrowany Kuryer Codzienny" nie ukazał się na bruku krakowskim. Tego samego dnia odbyły się w lokalu Stowarzyszenia drukarzy pertraktacye między wydawcą i redakcyą „Kuryera" a komitetem z grona kolegów wybranym. Wynikiem kilkugodzinnych pertrakcyj było zgodzenie się redakcyi na umieszczenie oświadczenia w najbliższym numerze „Kuryera".

— Krakauer Zeitung", dziennik wydawany przez czas wojny w Krakowie w języku niemieckim nakładem tutejszej komendy wojskowej, z dniem 30 października przestał wychodzić. Wspomniane wydawnictwo miało na celu robienie korzystnego nastroju dla armij państw centralnych przez ustawiczne opisywanie ich „zwycięstw", które doprowadziły do — przegrania wojny.

— Jak „Korrespondent", organ Związku niemieckich drukarzy, donosi, koledzy na Ukrainie są zawikłani w wir nadzwyczaj wrogich walk. Od początku wywołania kontr-rewolucyi pryncypałowie wzbraniają się dotrzymywać umów cennikowych. Po części, ze względu na ogromną drożyznę, przyznają przedsiębiorcy podwyżki zarobku, jednakowoż nie chcą uznać cennika. Kolegów, działających na niwie politycznej i organizacyjnej, wtrąca się do więzienia. Przeszło 30 miast wszczęło już walkę zarobkową. Jesteśmy pewni, że żaden z uświadomionych kolegów nie będzie, przez przyjazd na Ukrainę, utrudniał tamtejszym kolegom osiągnięcia ich słusznych żądań. Już choćby ze względu na zawikłane tamtejsze stosunki polityczne, nikt z nas nie wzdycha do tej „ziemi obiecanej", gdzie rzekomo miało płynąć mleko i miód; przeciwnie tam wre zacięta walka o byt, sroży się nędza i głód.

— Kol. Józef Seitz, doświadczony przewodniczący obwodowego Stowarzyszenia drukarzy w Bawaryi, objął z dniem 1 października kierownictwo Związku niemieckich drukarzy. Walne Zgromadzenie, odbyte w Würzburgu, powołało go na zaszczytne stanowisko.

— Karol Peller, zecer, przeżywszy lat 46, zmarł 30 z. m. w Krakowie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: LEON MISIOŁEK.
W Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5.